

# Drużyna Mistrzów 3, Droga Na Szczyt (Frytt & Zb)

Podniesione ręce w górze  
Coś jak zwycięzcy na ringu  
Już nie mogę żyć tak dłużej:  
Na dopingu, bez treningu  
Razem w hip-hop kulturze  
Po upadku wzrost w rankingu  
Witam wszystkich w 3 turze  
Polski rap z kraju wikingów  
Podniesione ręce w górze  
Coś jak zwycięzcy na ringu  
Już nie mogę żyć tak dłużej:  
Na dopingu, bez treningu  
Razem w hip-hop kulturze  
Po upadku wzrost w rankingu  
Witam wszystkich w 3 turze  
Polski rap, Drużyna Mistrzów

Wchodzę na bit,  
Tutaj  
Kur\*, Frytt co jest granie  
Nie zna mnie tu nikt  
Droga na szczyt  
Kierunki obrane  
Masz wyjenbane  
Też miałem swojego czasu  
Wnioski wyciągane – nie da się hałasu zabić  
Pasji pozbawić  
Zostawić co daje w życiu sens  
Nie mogłem tego przetrwać, stracić  
Teraz o tym wiem  
To dla mnie jest jak tlen  
A wiedz, że kocham oddychać  
Cele osiągnąć  
Złe nawyki pozamykać  
Samokrytyka nie od razu wszystko, przyjdzie z czasem  
Zła matematyka  
Liczy na siebie, nie za każdym razem  
Znajdź oazę, która da ci spokój i odwagę  
Żyj z przekazem  
Krok po kroku zdobędziesz przewagę  
Zwróć uwagę  
Nie na innych, na samego siebie  
Kto tutaj jest winny, że znowu spadasz na ziemię  
Sam byłem w potrzebie  
Odczułem na własnej skórze  
Wróciłem po przerwie  
Bo nie mogłem żyć tak dłużej

Podniesione ręce w górze  
Coś jak zwycięzcy na ringu  
Już nie mogę żyć tak dłużej:  
Na dopingu, bez treningu  
Razem w hip-hop kulturze  
Po upadku wzrost w rankingu  
Witam wszystkich w 3 turze  
Polski rap z kraju wikingów  
Podniesione ręce w górze  
Coś jak zwycięzcy na ringu  
Już nie mogę żyć tak dłużej:  
Na dopingu, bez treningu  
Razem w hip-hop kulturze  
Po upadku wzrost w rankingu  
Witam wszystkich w 3 turze  
Polski rap, Drużyna Mistrzów

